

TEKST KURATORSKI DO WYSTAWY JACKA JURIEWICZA *CARPE DIEM*

Galeria M Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie prezentuje twórczość Jacka Juriewicza, artysty malarza ze Szczecinka. Niekonwencjonalna przestrzeń wystawiennicza ultranowoczesnego budynku urzędu będzie zawsze wyzwaniem dla kuratora, a dla twórcy i odbiorców sztuki, z całą pewnością, ciekawym doświadczeniem.

Z bogatego dorobku malarza zostały wybrane dzieła, które oglądającym pozwolą lepiej poznać charakter i rodzaj jego twórczości. Osobiste przeżycia i doświadczenia oraz pasja do historii sztuki i niezwykła wrażliwość estetyczna znalazły swoje uzewnętrznienie właśnie w malarstwie. Sposób patrzenia na świat Juriewicza jest dla nas propozycją, by odważniej żyć i tworzyć na własnych zasadach, tak jak on to czyni. TU I TERAZ, czyli „carpe diem” pochodzące z *Pieśni* (1, 11, 8) Horacego „Chwyć dzień, bo przecież nikt się nie dowie, jaką nam przyszłość zgotują bogowie...” – nawiązujące wprost do *quid sit futurum cras, fuge quaerere* – „nie pytaj o to, co przyniesie jutro” (Horacy, *Pieśni*, 1, 9, 13).

Konsekwencje osobistej filozofii życia Juriewicza odnajdujemy w jego sztuce. Cechą charakterystyczną jego twórczości jest zainteresowanie człowiekiem, a dokładnie tym, co przeżywa, co czuje, jak reaguje w różnych sytuacjach życiowych. Emocje i uczucia. Jak wiele można dowiedzieć się także o samym sobie! To nie wszystko. Bycie człowiekiem w pełni tego słowa znaczeniu oznacza również rzeczywisty związek z naturą. To w niej szuka schronienia, wytchnienia, by z czasem odnaleźć siebie prawdziwego, stanąć ponownie na nogi, by żyć autentycznie, a nie stwarzać pozory – iluzję własnej egzystencji.

Portret (najczęściej kobiecy) czasami konkretnej osoby, a często wyobrażeniowy i jakby ze snu umożliwia artyście dokonanie malarskiej opowieści. Tworzy w ten sposób sugestywny obraz przeżyć ludzkich, które pojawiają się w sytuacjach ważnych i trudnych, pięknych i zwyczajnych. Jak sam pisze: „Fascynacja tym tematem objawia się w moim malarstwie nie tylko w sposobie ekspresji, barwnej kolorystyce, zestawianiu niemal realistycznej figuratywności z abstrakcją czy dynamicznym przedstawianiu postaci, ale także w traktowaniu obrazów jako swoistego studium ludzkich nastrojów czy postrzeganym przeze mnie pejzażem. Moje obrazy nie są portretami sensu stricto. W większości przypadków przekazują swoje emocje, przemyślenia czy wspomnienia”. I rzeczywiście, to w gruncie rzeczy, malarskie pejzaże psychologiczne o dużym ładunku dramaturgicznym. Silnie pobudza nasze emocje estetyczne.

Natura, jej widok, działa kojąco na artystę. To źródło nieskończonej inspiracji, a także wytchnienia twórczego. Z tego powodu jest również częstym tematem jego malarskich pejzaży. I podobnie jak w portretach Juriewicz stosuje analogiczną technikę tworzenia, lecz z jak różnym wizualnym efektem! Prostota w ujęciu tematu, nasycenie płótna wielobarwnością poprzez charakterystyczny sposób kładzenia farby, która projektuje rejestr ruchu i naturalności, oraz wewnętrzny dynamizm kompozycji budowany poprzez ułożenie linii czy kształtów – wszystko to razem tworzy niepowtarzalną atmosferę tych obrazów, a to działa na odbiorcę kojąco.

Jacek Juriewicz jest artystą z prawdziwego zdarzenia, bo jest sobą i nikogo nie udaje. Systematycznie doskonali warsztat malarski, rzetelnie zgłębia temat, który go interesuje,

unika powierzchowności w artystycznym przekazie. I co ważne, jest w nim też przemożna chęć nieustannego uczenia się i ćwiczenia wyobraźni poprzez kontakt ze sztuką każdego rodzaju – od sztuk plastycznych przez muzykę i literaturę, co dla nas – odbiorców jest gwarancją powstania kolejnych, ciekawych propozycji malarskich w niedalekiej zapewne przyszłości.

Jolanta Gramczyńska
Kuratorka wystawy *Carpe diem*
www.sztukawszczecinie.pl